

Sprawa „Bołka” zatuszowana

30 lipca 2013

„Bolek” i jego koledzy ze służb mogą spać spokojnie. Krzysztof Wyszkowski otrzymał dziś zawiadomienie o umorzeniu śledztwa w sprawie zniszczenia lub ukrycia „dokumentów wytworzonych przez SB oraz notatek funkcjonariuszy Urzędu Ochrony Państwa dotyczących m.in. osoby Lecha Wałęsy oraz materiałów dotyczących tajnego współpracownika SB o pseudonimie Bolek”.

Śledztwo zostało umorzone „postanowieniem Prokuratora Prokuratury okręgowej w Warszawie z dnia 19 lipca 2013 r.”.

„To śledztwo było przedłużane, było wznowiane. To budziło pewne nadzieje. Liczyliśmy, że jakiś duch uczciwości, profesjonalizmu pojawi się w prokuraturze. Przynajmniej mogła ona przesłuchać Wałęsę, czy on ma te dokumenty, zapytać, co z nimi zrobił. To było de facto postępowanie karne wobec Wałęsy, choć nie można było tego tak nazwać. Nie przesłuchano go. O co tu walczy Seremet? O przedłużenie swojej funkcji? Czy jest to działanie na niższych szczeblach? Wygląda, że prokuratura jednak nadal wysługuje się układowi” – mówi portalowi niezalezna.pl Krzysztof Wyszkowski.

Przypomnijmy: akta SB i Urzędu Ochrony Państwa nt. TW „Bołka” w 1992 r. UOP (ówczesny odpowiednik ABW) wypożyczył kancelarii prezydenta Lecha Wałęsy na mocy decyzji szefa MSW Andrzeja Milczanowskiego. Akta wróciły do UOP zdekompletowane i częściowo zniszczone.

Po raz pierwszy sprawa zniszczenia bądź ukrycia akt trafiła do prokuratury w 1996 r. Wszczęto tajne śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy MSW i UOP przy przekazywaniu tajnych dokumentów do Urzędu Prezydenta RP.

Śledztwo w sprawie zniszczenia lub ukrycia akt Służby Bezpieczeństwa oraz Urzędu Ochrony Państwa dotyczących m.in.

TW „Bolka” zostało umorzone w styczniu 2012 r. przez Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Po zaskarżeniu tej decyzji przez prezesa IPN Łukasza Kamińskiego w sprawie wypowiedział się Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa. Orzekł, że postępowanie powinno być wznowione. Teraz – jak się dowiadujemy – śledztwo znów umorzono, a winni zniszczenia akt pozostaną bezkarni.

Autor: JW, wg

Na podstawie: wyszkowski.eu

Źródło: Niezalezna.pl